

Nowoczesne metody produkcji pasz

Edward Gierek odwiedził rolników kombinatu PGR Manieczki



Podczas spotkania na polach gospodarstwa Grabianowo

Fot. CAF-Matuszewski

(P) I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 16 bm. wśród rolników woj. poznańskiego.

W towarzystwie sekretarza KC PZPR Józefa Pinkowskiego oraz gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady i wojewody Stanisława Ciochasa odwiedził on na polach gospodarstwa Grabianowo, wchodzące w skład kombinatu PGR Manieczki, rolników, pracujących przy zbiorze kukurydzy. Zapoznał się z nowoczesnymi metodami zwiększania produkcji pasz dzięki mechanizacji związanych z tym procesami.

Kombinat PGR w Manieczkach — najstarszy w Polsce — jest pionierem uprawy kukurydzy w naszym kraju na dużych obszarach: kukurydza kiszonkowa była tu siana już w latach pięćdziesiątych, a od 1972 r. rozpoczęto jej uprawę na ziarno. Zainteresowanie tą rośliną, ze względu na jej walory paszowe i wielką wydajność, podyktowane tu było dużą ilością inwentarza: na 9 tys. hektarów ha w gospodarstwach kombinatu Manieczki hoduje się 3 tys. sztuk bydła, 13 tys. sztuk owiec, 12 tys. sztuk trzody chlewnej i 200 tys. sztuk drobiu.

I sekretarz KC PZPR interesował się stosowanymi w Manieczkach nowymi technologiami zbioru, omłotu, rozdrabniania oraz konserwacji kukurydzy. Na polach gospodarstwa Grabianowo Edward Gierek zapoznał się z pracą różnych typów kombajnów i maszyn sianozbierających do siewu tej rośliny, a zwłaszcza z zaletami pracującego przy zbiorze kukurydzy, prototypowego polskiego kombajnu paszowego o symbolu B-330 z poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Dotychczasowe doświadczenia użytkowników wskazują na dużą przydatność tych maszyn. E. Gierek stwierdził, że ich produkcja powinna zostać podjęta w niedługim czasie.

Jak poinformował I sekretarz KC PZPR dyrektor kombinatu w Manieczkach Jan Baier i dyrektor Zjednoczenia Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej Jerzy Malecki — nasi rolnicy wiążą wielkie nadzieje z nowymi polskimi kombajnami o dużej wydajności. W roku bieżącym zbiera się w Manieczkach kukurydzę na ziarno z obszarów 600 ha, na siew — 200 ha i kukurydzę przeznaczoną na kiszonkę — z 1100 ha. Przy jej spręczeniu stosuje się różne technologie młolnic, a także — po wysuszeniu — przeznaczają się na

produkcję mieszanek paszowych. Inną metodą polega na wdrożeniu kukurydzy a następnie zakwaszeniu ziarna w specjalnych workach z folii.

Nowością przy omłocie kukurydzy kombinatami jest zastosowanie specjalnej przysuwki, przy pomocy której zbiera się rezultaty podłogowe, liście i okrywkę kłob i odmian kolbowych. Po omłocie kombinatami (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uznanie dla górników-ratowników za niezwykłą ofiarność i poświęcenie Spotkanie uczestników akcji w kopalni „Dymitrow”

(P) 16 bm. odbyło się w Bytomiu spotkanie przodujących zasług rolnictwa górniczego, które brały udział w akcji ratowniczej w kopalni „Dymitrow”. Wyrażając szczerą wdzięczność za niezwykłą ofiarność i pełną poświęcenia solidarną pracę, jakie wywodziły z kopalni ratowania życia swoich kolegów, członków Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński przekazał im najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące podziękowania od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Górnictwo to nie tylko zawód, to także wybór postawy życiowej, a górnik to ludzie odważni i szlachetni. Zespoły w jedyną wielką górniczą rodzinę, codzienna ciężka praca wnoszą istotny wkład w rozwój socjalistycznej ojczyzny. Partia i rząd nie szczędzą starań, aby — rozwijać pracę pod ziemią coraz lepiej i bardziej bezpiecznie. Za nowoczesną techniką, którą kierują się do kopalni, idą wielki aby tworzyć załogi i tak najlepsze warunki pracy i życia.

Liczna grupa ratowników otrzymała odznaczenia państwowe. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono górników: Zbigniewa Haręza z koo „Staszica” i Raimunda Klimkowskiego z koo „Dymitrow”. Wrecono także

Krzyż Oficerski i Kawalerski OOP oraz Złote Krzyże Zasługi.

W spotkaniu uczestniczyli: wojewoda katowicki — Zdzisław Łękowski, minister sportu — Włodzisław Ławski, przewodniczący ZG Związków Zawodowców Górników — Jan Łęz.

(PAP)

W każdej sytuacji — wspomagać szkołę



(P) Na początku każdego roku szkolnego nadchodzi do redakcji listy na temat działalności komitetów rodzicielskich. Najczęściej żądają, aby w szkole ustalano na zasadzie dobrowolności...

24 st. w Nowym Sączu

Nadal ciepło

(P) Obszar Polski znajduje się nadal w zasięgu wężu utrzymującego się nad wschodnią częścią kontynentu europejskiego. Jedynie na zachodzie kraju ponownie kształtuje się niżowa znad południowej Europy.

We wtorek o godz. 15 termometry wykazywały od 15 st. w Świnoujściu, 18 st. w Kołobrzegu i Lebie, 17 st. na Helu do 22 st. w Krakowie oraz 24 st. w Nowym Sączu. W Warszawie zanotowano 21 st.

Dziś w województwach zachodnich i północno-zachodnich spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami: duże z intensywnymi opadami. Na pozostałym obszarze zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna w dzień od 16 st. na północnym zachodzie do 20 st. w centrum i 25 st. na południowym wschodzie.

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Projekt wytycznych na VIII Zjazd partii

19 bm. XVI Plenum KC PZPR

(P) Biuro Polityczne KC PZPR postanowiło zwołać w dniu 19 października br. XVI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR poświęcone rozpatrzeniu projektu wytycznych na VIII Zjazd PZPR „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomysłowość narodu polskiego” (PAP)

Międzynarodowy Rok Dziecka Debata w ONZ Symboliczny dar Polski

Od stałego korespondenta MACIEJA SŁOTWINSKIEGO

Nowy Jork, 16 października

(P) Nowojorską siedzibę ONZ zdobią liczne dary ofiarowane Organizacji przez państwa stanowiące wielką rodzinę Narodów Zjednoczonych. Dary te są dziełami sztuki różnych kultur wykonanymi w marmurze, spłutku, tkaninie, kości słoniowej.

Popiersie Kopernika jest świadectwem polskiego wkładu do światowej skarbnicy myśli. Obecnie znalazł się w tym gmachu drugi dar zniszczonej polskiej kultury — popiersie Stanisława Wyspiańskiego „Spiące dziecko”.

Zawieszono go symbolicznie w kulturalnej Roli Bezpieczeństwa, która, jakże często, stała się interwencją bronią spokojnego życia młodych mieszkańców globu ziemskiego. Witraż powstał z inicjatywy Rady Centralnego Związku Rolniczo i Wykonawczy w czynie społecznym, z inicjatywy artysty, który w okazji Międzynarodowego Roku Dziecka.

W Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych trwa właśnie debata nad przebiegiem i rezultatami tego Roku. Szerze międzynarodowe aspekty tej inicjatywy i dorobku Roku w Polsce przedstawił Zgromadzeniu minister pełnomocny Henryk Sokalski.

Mówca wyraził przekonanie, że dziecko jest najbardziej integrującym czynnikiem w rodzinie, jest podstawową komórką społeczną, która określa

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4



Na budowie LHS. Do przejazdu pierwszego pociągu po Linii Hutniczo-Siarkowej pozostało niewiele czasu. Wykonawcy zwiększają tempo prac, zwiastując że sprzyja im panująca ostatnio dobra pogoda. Obecnie główne prace ziemne koncentrują się w rejonie Zadasznik. Codziennie przybywa około 1000 metrów toru. Na zdjęciu: brygady PBK z Radomia układają tory w pobliżu Bojanowa.

Fot. CAF-Lokaj

Od deklaracji do realizacji

Wracamy do tematów III Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego

(P) III Krajowa Konferencja Przedstawicieli Samorządu Robotniczego odbyła się pod koniec czerwca, a więc pod koniec półroczu, po okresie wyjątkowo trudnym dla naszej gospodarki, spowodowanym zimowymi perturbacjami. Wokół tych problemów koncentrowała się głównie dyskusja, w której zabrali głos liczni przedstawiciele zakładów przemysłowych, budowlanych, spożywczych, drobnej wytwórczości.

Obok relacji z aktualnej wówczas sytuacji w swoich zakładach i przedsiębiorstwach dyskutanci przedstawiali także prognozy na najbliższą przyszłość, przebieg realizacji programów przyjętych w celu odrobienia zaległości, deklarowali też w imieniu reprezentowanych przez siebie załóg podejmowanie inicjatyw, które mogą poprawić wyniki ekonomiczne pracy swoich zakładów, przyczynić się do szybszej realizacji planów, do lepszego zaopatrzenia rynku.

Do tych głosów w dyskusji na III Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego obecnie powracamy. Jak przebiega realizacja deklarowanych na konferencji zamierzeń? Które z czerwcowych zamierzeń udało się już wykonać, realizacja których natrafia jeszcze na trudności?

- Dodatkowy węgiel ze „Staszica”
- System czterobrygadowy zdaje egzamin
- Przybyło nowych mieszkań

(P) W kopalni „Staszica” w Katowicach wkrótce odbędzie się konferencja samorządu robotniczego. Jej temat: podsumowanie dotychczasowej pracy, wytyczne na przyszłość, plany wydobycia węgla w IV kwartale, jak najlepsze wykonanie zadań tegorocznych. Głównym motywem wystąpienia przewodniczącego KSR — Stanisława Gruchacza na czwartkowej krajowej konferencji, było kształtowanie współpodpew-

działności załogi za przyjęcie i realizację rocznego planu.

W tym roku górniczy „Staszica” mają go wydobycie ponad 4 mln 337 tys. ton. Jest to węgiel energetyczny, przeznaczony zarówno dla potrzeb odbiorców krajowych jak zagranicznych.

Górnicy „Staszica” w I połowie roku przekroczyli swe zadania. Stanisław Gruchacz z mównicy konferencji warszawskiej nie deklarował na przyszłość wiele, ale zapewnił, że załoga zrobi, ile będzie mogła, wzmacniając osobistą odpowiedzialność za swoją pracę. Górnicze słowo ma przecież swoją wagę...

Od początku czerwca br. w „Staszicu” działa 4-brygadowy system pracy (w skrócie polega on na tym, że górnik po odpracowaniu 8 dniówek ośmio-godzinnych, ma 48 godzin wolnych). Jest to system dający zarówno korzyści załozce, która ma zagwarantowany duży wy-

z tych opłat osób się wycofujących. Stary system był przeprowadzany z zachowaniem jak najbardziej dwukrotnej. Zależało pod naszym adresem przebiegu dotyczy raczej sposobu gospodarowania pieniędzmi. Konkretnie chodzi o to, że mniej więcej jedna trzecia budżetu porównawczego za składki jest przeznaczana na wynagrodzenia dla personelu — kierownic i kassierski.

— Czy Komitet Rodzicielski nie może się bez nich obyć?

— Nie. Komitet Rodzicielski w naszej szkole obraca dużo (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kilkadziesiąt osób rannych • Duże straty materialne Trzęsienie ziemi w Kalifornii

NOWY JORK (PAP). Krótko po północy czasu warszawskiego, w poniedziałek na wstrząs sejsmologiczny, w Państwie zanożowali serię najsilniejszych od 40 lat wstrząsów podziemnych w południowej

początek po ciężkiej pracy (choć nie zawsze rzecz jasna przypada on w niedzielę), jak i samej kopalni, w której wydobyte jest bardziej intensywne, na zasadzie „non stop”.

Trzeci kwartał był okresem dla kopalni dość trudnym, gdyż latem tradycyjnie mniejsza jest obsada załogi, a do tego doszło wdrażanie „czterobrygadowki”, co wymagało powiększenia załogi o ponad 300 osób. A jak wiadomo, w kopalni „Staszica” (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Afganistanie udaremniono prawicowy spisek antyrządowy

DELHI (PAP). Jak podało 15 bm. wiadomości z Kabul, rewolucyjne władze Afganistanu wykryły i udaremniały spisek antyrządowy zawiązany przez prawicową grupę oficerów i cywilów oraz arestowały siedmiu jej przywódców.

Wśród aresztowanych są gen. Abdul Adil Spinghar i płk Duran oraz b. burmistrz Kabul Gulam Mohammad Farhad.

Radio zakomunikowało, że władze bezpieczeństwa rozporządzą dowodami w postaci dokumentów i nagrań rozmów, świadczących, iż aresztowani przygotowywali spisek zmierzający do obalenia rządu. (P)

Wojskowy zamach stanu w Salvadorze

BUENOS AIRES (PAP). W poniedziałek wieczorem czasu lokalnego został dokonany w Salvadorze bierzący wojskowy zamach stanu. Dyktator tego kraju gen. Carlos Humberto Romero opuścił Salvador wraz z rodziną. Odebrał on do Gwatemali, skąd ma się udać do Stanów Zjednoczonych.

Z fragmentarycznych wiadomości, jakie napływają ze stolicy kraju — San Salvador — (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

W tym roku górniczy „Staszica” mają go wydobycie ponad 4 mln 337 tys. ton. Jest to węgiel energetyczny, przeznaczony zarówno dla potrzeb odbiorców krajowych jak zagranicznych.

Górnicy „Staszica” w I połowie roku przekroczyli swe zadania. Stanisław Gruchacz z mównicy konferencji warszawskiej nie deklarował na przyszłość wiele, ale zapewnił, że załoga zrobi, ile będzie mogła, wzmacniając osobistą odpowiedzialność za swoją pracę. Górnicze słowo ma przecież swoją wagę...

Od początku czerwca br. w „Staszicu” działa 4-brygadowy system pracy (w skrócie polega on na tym, że górnik po odpracowaniu 8 dniówek ośmio-godzinnych, ma 48 godzin wolnych). Jest to system dający zarówno korzyści załozce, która ma zagwarantowany duży wy-

z tych opłat osób się wycofujących. Stary system był przeprowadzany z zachowaniem jak najbardziej dwukrotnej. Zależało pod naszym adresem przebiegu dotyczy raczej sposobu gospodarowania pieniędzmi. Konkretnie chodzi o to, że mniej więcej jedna trzecia budżetu porównawczego za składki jest przeznaczana na wynagrodzenia dla personelu — kierownic i kassierski.

— Czy Komitet Rodzicielski nie może się bez nich obyć?

— Nie. Komitet Rodzicielski w naszej szkole obraca dużo (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kilkadziesiąt osób rannych • Duże straty materialne Trzęsienie ziemi w Kalifornii

NOWY JORK (PAP). Krótko po północy czasu warszawskiego, w poniedziałek na wstrząs sejsmologiczny, w Państwie zanożowali serię najsilniejszych od 40 lat wstrząsów podziemnych w południowej

W tym roku górniczy „Staszica” mają go wydobycie ponad 4 mln 337 tys. ton. Jest to węgiel energetyczny, przeznaczony zarówno dla potrzeb odbiorców krajowych jak zagranicznych.

Górnicy „Staszica” w I połowie roku przekroczyli swe zadania. Stanisław Gruchacz z mównicy konferencji warszawskiej nie deklarował na przyszłość wiele, ale zapewnił, że załoga zrobi, ile będzie mogła, wzmacniając osobistą odpowiedzialność za swoją pracę. Górnicze słowo ma przecież swoją wagę...

Od początku czerwca br. w „Staszicu” działa 4-brygadowy system pracy (w skrócie polega on na tym, że górnik po odpracowaniu 8 dniówek ośmio-godzinnych, ma 48 godzin wolnych). Jest to system dający zarówno korzyści załozce, która ma zagwarantowany duży wy-

z tych opłat osób się wycofujących. Stary system był przeprowadzany z zachowaniem jak najbardziej dwukrotnej. Zależało pod naszym adresem przebiegu dotyczy raczej sposobu gospodarowania pieniędzmi. Konkretnie chodzi o to, że mniej więcej jedna trzecia budżetu porównawczego za składki jest przeznaczana na wynagrodzenia dla personelu — kierownic i kassierski.

— Czy Komitet Rodzicielski nie może się bez nich obyć?

— Nie. Komitet Rodzicielski w naszej szkole obraca dużo (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Kilkadziesiąt osób rannych • Duże straty materialne Trzęsienie ziemi w Kalifornii

NOWY JORK (PAP). Krótko po północy czasu warszawskiego, w poniedziałek na wstrząs sejsmologiczny, w Państwie zanożowali serię najsilniejszych od 40 lat wstrząsów podziemnych w południowej

Uwaga! Rezerwy!

(P) Rozpoczynając w sierpniu br. cykl artykułów pod hasłem: „Uwaga, rezerwy!” zwróciliśmy się do Czytelników z apelem o nadysłanie uwag, spostrzeżeń i postulatów dotyczących racjonalnego gospodarowania. Chodziło nam o dopełnienie obrazu rezerw istniejących w naszej gospodarce, o nadanie impulsu zbiorowemu poszukiwaniu lepszych, bardziej efektywnych rozwiązań.

Milo nam stwierdzić, iż w ślad za naszym apelem otrzymaliśmy od Czytelników wiele cennych uwag, w postaci pokazywania pakietu listów z dopiskami „Uwaga, rezerwy!” Na pewien czas wręcz zdeminowały one naszą redakcyjną pocztę.

Listy te — zawierając konkretne, pełne cennie wskazanych przykładów, dostarczyły

nam bardzo ciekawego materiału — do wykorzystania na łamach, do przemyśleń, do naszych datennikarskich penetracji. Są one jeszcze jednym potwierdzeniem, jak kluczowa dla Polski sprawa stanowi lepsze wykorzystanie posiadanych zasobów i jak żywo reaguje na tę problematykę opinia publiczna.

Dziś na str. 3 przedstawiamy wypowiedzi Czytelników wybrane z nadesłanej korespondencji. Nasz apel o uczestnictwo w tej dyskusji jest nadal aktualny, jako że nie zamierzamy kończyć akcji z chwilą, gdy nadstul „Uwaga, rezerwy!” zniknie z łamów, utępiając miejsca innym cyklom. Traktujemy tematykę rezerw i efektywnego gospodarowania jako podstawową i stale — w różnych aspektach — poświęcać jej będzie my wiele uwagi.



Rojd ZSMP. Jesień, gdy jest słoneczna i ciepła jak obecnie, sprzyja pieszym wędrownikom z plecakami. Grupę młodych ludzi z województwa jeleniogórskiego spotkaliśmy na szlaku koło Rybnicy, gdy udawali się na trasę rajdu zorganizowanego przez ZSMP.

Fot. CAF-Hawalej

TYP TYP TYP TYP TYP TYP TYP

„Widzowie nigdy tego nie zapomną”

Po festiwalu programów tv dla dzieci i młodzieży w Bratysławie

Rozmawiamy z Janem Sottrupem, redaktorem duńskiej tv

— Co robi telewizja w Danii, by zyskać zaufanie młodzieży?

— Rezygnując z nudnych dyskusji na małym ekranie. Redakcja młodzieżowa (wspólna dla radia i tv), w której pracuję, próbuje coraz częściej przedstawiać formy udrasniowane, na przykład w postaci zainscenizowanego reportażu.

— Widziałem Pana program „Widzowie nigdy tego nie zapomną”, zrealizowany w tym stylu. Opowiada on o skandalizacji historii dyskryminacji dobrego imienia grupy nastolatków przez pewien tygodnik, który z ilustracją ich wizerunku artykuł o pijalstwie wśród młodzieży. Jakiego zebrał Pan po emisji tego programu w swoim kraju?

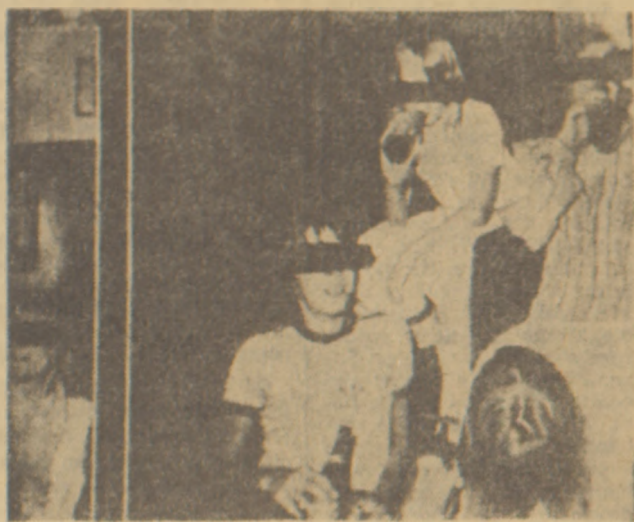
— Spowodowała ona, że na czelny pisma złożyli na swoich łamach długie, przeprasające wyjaśnienie. A dziennikarz-autor kłamliwego fotoportretu — jest spalony u czytelników. Pojem panu z nieukrywaną satysfakcją, że większość recenzentów i widzów skłócała program z praktyką zbyt częstego ujmowania spraw duńskiej młodzieży w naszym kraju w sposób sensacyjny, tym samym

tuszując rzeczywiste jej problemy.

— Pan je ujawnia? — Często absolwentów szkół uczelni w Danii dokonano bezrobocia. Postawiliśmy to opozycję z młodzieżą. W „Brygadzie młodzieżowej” zainscenizowaliśmy niezwykły rozdział z życia, polegający na zbieraniu liści na drzewach, by utrzymać chodniki, ulice, skwery i parki w czystości. Telewizyjnie dzwonił do nas oburzeni, pytając — czy nie można znaleźć czegoś sensownego do pracy dla młodzieży?

— Albo inna sprawa. Duńskie szkoły borykają się z kłopotami finansowymi. W jednym z naszych programów przedstawiliśmy klasę, którą wizytował przedstawiciel ministerstwa oświaty. Okazało się, że z powodu trudności lokalowych, ci uczniowie, którzy słuchają w rzędzie przy oknie, muszą zrygnąć z dalszej nauki. Proszę sobie wyobrazić, że wielu naszym odbiorcom sytuacja ta wydała się prawdopodobna. Słuch oni przekonani, że się o nich nie dba i że nawet tak beznadziejna decyzja może mieć miejsce w ich życiu.

— W tej rozmowie sładzie Pan nasik przede wszystkim



Kadr z programu duńskiej tv — „Widzowie nigdy tego nie zapomną”

na zagadnienia społeczne. (tworząc naszemu czytelnikowi wizerunek redaktora tv młodo zaangażowanego w rzeczywistość swego kraju).

— Należę do Komunistycznej Partii Danii, jest nas niewiele w radiu i tv, ale pracujemy za to wyjątkowo aktywnie. Pokonujemy różne trudności. Byłem na światowym festiwalu młodzieży na Kubie. Potem zrobiłem audycję radiową o tym kraju. Staraliśmy się zawrzeć w niej prawdziwy obraz tego państwa. Te nasze wysiłki przyniosły niespodziewany efekt. Ołó, musieliśmy, niestety, odstąpić od programu wypowiedzi „eksperta”, który rozwinął się długo przeciwko Kubie w kontekście pamiętnych wydarzeń w Angoli. Użył nawet takiego sformułowania — „Kubańczy poszli do Angoli za namową Sowietów”.

— Zdaję się pan, ale te kłamliwe słowa nie zaszkodziły, a wręcz przeciwnie, pomogły audycję. Zamieszczono w końcu jej fragmenty zabrzmiły wyjątkowo (nawet w) i podkreśliły obiektywizm naszej relacji o dokonaniach kubańskich.

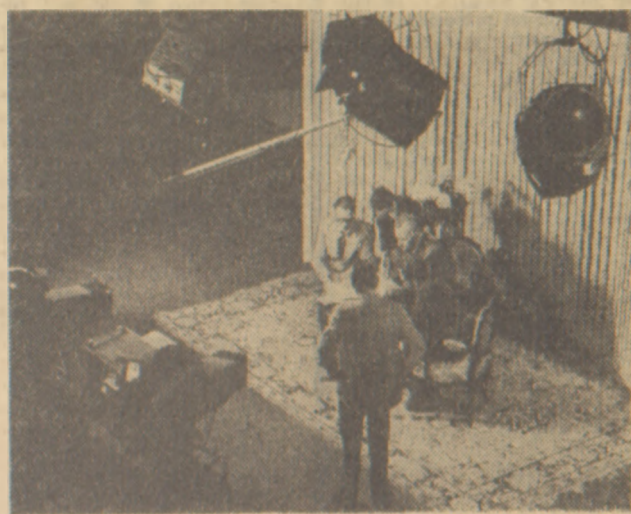
— Która ze swych ostatnich realizacji chciałby pokazać Pan polskiej młodzieży?

— Pozytywnie traktującą o muzyce pop. Oczywiście nie mam nic przeciwko kolekcjonowaniu płyt, chodzeniu na koncerty, zabawie w dyskotekach — formom spędzania czasu bardzo w Danii rozpowszechnionym. Moim programem wraca jednakże uwagę na to, że za listami przebojów, ciągną za nimi pogonia, kryją się pewne sprawy, które z tą bezrefleksyjną muzyką niewiele mają wspólnego. Połączymy z kamerą do film produkujących płyty, udowodnimy ich właścicielom, że prowadzą kolosalny interes, jako że młodzież duńska wydaje wiele na płyty. Potem odwiedziłem środowisko muzyków, które przekonało nas, że zyski trafiają w niewielkim procencie do nich, a w jeszcze mniejszym są przeznaczane na rozwój muzyki i kultury muzycznej.

— Wydało mi się, że mój program, a także głosy w Danii film naszej tv w reż. Carstena Overkova „Portret człowieka, który złożył dyskotekę” są trafną ilustracją praw ekonomicznych i kulturowych w krajach Zachodu.

Rozmawiał (słowo)

„Moje Kino” dla każdego



„Moje Kino”, które zobaczymy 21 bm. w programie II, przygotowują w studio (od lewej): Bohdan Tomaszewski, Janina Malachowska, Ernest Bryll i Jerzy Suszko. Fot. Napoleon Czerwinski

Profesjonalny znawca kina miałby wiele do powiedzenia o tym gatunku filmowym. Tymczasem, nasz popularny dziennikarz sportowy, Bohdan Tomaszewski powiedział o nim krótko — western, każdy go lubi i wiadomo o czym. Po czym zamówił w TVP dla siebie i widzów „Rio Bravo” Hawkina.

— Te pozycje, a także „Lotna” wady obelżyły w pierwszym, powakacyjnym wydaniu (21 bm. w pr. II) „Mojego Kina”, firmowanego przez Naczelnicą Redakcji Programów Filmowych, jak zawsze przygotowanego przez Janinę Malachowską, a pod redakcją Jacka Fulszewicza.

— Janina Malachowska mówi nam, że jej program proponuje osobiste rozmowy o filmie, stawia też zaproszonym gościom okazję uczestnictwa w filmowym koncercie żywych. Wybiegają oni zawsze dwa tytuły, które telewizja emituje w całości. Mogą także poprosić o fragmenty utworów, które chcieliby sobie przypomnieć. W ten sposób „Moje Kino” tworzy nową formę popularności sztuki filmowej, nieznana poza obrębem tv. Jednocześnie, zaprasza w swe podwoje także ludzi, którzy na co dzień nie zajmują się profesjonalnie filmem, prezentuje punkt widzenia na sztukę jej miłośnika, co jest rzadkością na telewizyjnej antenie, sporadycznie przechwytywanej opinii osób „spoza branży”.

— W „Moim Klinie” wstąpił dotychczas Leszek Herdegen, który poprosił o „Lecia Jurawie” Kalatozowa i „Kryzys Walczących” Kutza. Andrzej Kusnie-

oraz Maklakiewicz z Himilbaczem w fabularnym filmie tv, Leszek Drogoz („Świat się śmieje”) Aleksandrowa i „Wal-kower” Skolimowskiego. Wojciech Kilar („Intymne oświetlenie”) Passera i „Ballada o żołnierzu” Czuchraja. Daniel Olbrychski („Dyllans”) Forda i „Zezowate szczęście” Munka. Te dwa ostatnie tytuły zyskały wielki odzew u widzów.

— Chyba każdy z nas pamięta, kiedy był pierwszy raz w kinie. Ernest Bryll — gospodarz programu — zaczął swa filmową edukację od „Królowy Snieżki”. W końcu lat 20-tych — opowiada Bohdan Tomaszewski — mama zaprowadziła mnie do „Stylowego” w Warszawie. Jak zaszarowany chłoniem „Złodzię z Bagdadu”. Treści nie pamiętam, ale nigdy nie zapomnę Douglasa Fairbanka, zremigowanego, szybkiego, wyportowanego.

— Bohdan Tomaszewski i jego „asystent” Jerzy Suszko wspominały z kole neorealizm, „Złodzię rowerów” De Sici. „Po-niód i diament” Wajdy zobaczył

Kiedy napisy do filmów?

Szekspir, jego bohater Hamlet oraz aktor i reżyser Laurence Olivier nie przewidzieli, że słynne „Być albo nie być”, które padło w filmie angielskim emitowanym w marcu 1977 roku w Telewizji Polskiej, dotychczas będzie tożsacznym elementem napisów do filmów pokazywanych polskimi widzami.

— WTP opowiedziała się wówczas „nie być”, bo nie przetrwała jej tych głośnych krytycznych, które słusznie tekiły.

Spotkanie retro

To już chyba ostatni z takich widowisk. We wtorek na parkiecie przy Torwarze stało w szeregu ok. 40 samochodów Warszawa M-20. Przyjechały by zakwalifikować do filmu „Nabór artystów” ogłoszono kłopotliwie, producent filmu „Nasze domy”. Garbusz był oceniany przez eksperta Wojciecha Wdowińskiego i kierownika produkcji filmu Jeremiego Maruszewskiego. Te, które zostały zakwalifikowane, zagrały w odcinku serialu mówiącego o budowie i pierwszych dniach produkcji Fabryki Samochodów Osobowych.

— Wśród kilkudziesięciu samochodów — mówi nam Jeremi Maruszewski — zabrakło nielicznych z oryginalnym wystrójem z początków lat pięćdziesiątych. Wiele też znacznie młodszych i niestety poprzeczanych.

— Rzeczywiście, wśród wyszluzowanych, podgrzanych przez rze garbusów były także z kierownicą Poloneza, teletami dużego Flata, drakami zmiany biegów chyba od Jaguara itp. Gdyby te wszystkie zjechały wprowadzić w jednym czempionacie polskiej Warszawy. Po-bledy: to dopiero byłyby samochód. J.D.R.

Fot. Ryszard Przedworski



BOGDAN TOMASZEWSKI

Sport Sport Sport

0 godz. 20 w Amsterdamie

Nasi reprezentanci grają ostatni mecz w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy 1980

(P) Nasza piłkarska reprezentacja jest już w Amsterdamie. We wtorek kilka minut po godzinie 10 odleciała ona z Paryża czarterowym samolotem „Lotu”. Na mecz kończący występy polskiej drużyny w eliminacjach mistrzostw Europy wraz z trenerami Ryszardem Kuleszą i Bernardem Białym udali się: Zygmunt Kukla, Piotr Mowlik — Antoni Szymański, Paweł Janas, Henryk Wierczok, Wojciech Rudy, Marek Dziuba — Leszek Lipka, Adam Nawalka, Zbigniew Boniek, Stefan Majewski — Grzegorz Łato, Janusz Sybis, Stanisław Terlecki, Włodzimierz Mazur i Kazimierz Kmiecik.

— Nawet po kilkunastu dniach zgrupowania i troskliwych zabiegach lekarza Janusza Garlickiego, nie wszyscy nasi piłkarze są — jak widać z głazą — w pełnej formie fizycznej. Można dziwić się, że nie postąpili jak Adamczyk, który na własną prośbę zrezygnował z wyjazdu do Holandii. Można też przypuszczać, że wiadomości z Kamenia są nieco przez trenerów przesadzone.

— Jedyną odpowiedzią na powstałe wątpliwości jest fakt, że futbol nasz znalazł się w sytuacji przymusowej. Zgodziliśmy się uprzednio na dublowanie terminów spotkań przez dwie polskie reprezentacje, jak byśmy mieli znakomitych piłkarzy na pęczki. Teraz przerzucamy np. Roman Ogazę z jednej drużyny na drugą i cieszymy się, że Kazimierz Kmiecik zgodził się być zapasem.

Dość jednak narzekać, bo w końcu może się zdarzyć, że z Holandii wygramy, cnotach na stadionie w Amsterdamie jaworytem naszą reprezentację nie będzie.

Przypomnijmy tabelę:

1. Polska	7	11	12-3
2. NRD	7	11	16-4
3. Holandia	6	10	16-3
4. Szwajcaria	8	4	7-18
5. Islandia	8	0	2-21

Jeżeli Polska zwycięży w środowym spotkaniu Holandii np. 1:0, będziemy marzyć, aby pokonani przez nas rywale 21 listopada wygrali lub zremisowali z NRD, albo przegrali tylko jedną bramką. Każdy gorszy wynik w Amsterdamie pozbawia nas ostatecznie szans udziału w grach finałowej puli mistrzostw Europy we Włoszech.

Młodzi piłkarze pokonali Holendrów 2:1

(P) Dzień przed najważniejszym w tym roku występem naszej reprezentacji w Amsterdamie, mecz w ramach eliminacji mistrzostw Europy stoczyła drużyna złożona z zawodników, którzy nie ukończyli 21 lat. Młodzi polscy piłkarze pokonali w Bilbau swoich rówieśników z Holandii 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Polski — Andrzej Palasz (w 24 min.) i Janusz Szarot (w 88 min.), a dla gości — Rost Schowener (w 14 min.).

— Mimo zwycięstwa nie ma polska drużyna szans na awans do ostatecznych mistrzostw Europy. I miejsce w grupie zajmie najprawdopodobniej reprezentacja NRD.

Argentyńscy piłkarze przyjadą do Europy

(P) Piłkarscy mistrzowie świata — Argentyńscy — gościli niedawno na naszym kontynencie. Wiosną roku 1980 reprezentacja Argentyny znów przyjedzie do Europy. 13 maja zmierzą się ona w Londynie z Anglią, 17 maja grać będzie w Dublinie z Irlandią, a 21 maja prawdopodobnie w Wiedniu z Austrią.

— Argentyńscy skłonni są przyjąć też inne propozycje. Może przyjdzie zaproszenie z Polski? (PAP)

Polska — Cypr o awans do turnieju UEFA

(P) Prawie miesiąc trwał dialog piłkarskich związków Polski i Cypru w sprawie ustalenia terminów spotkań eliminacyjnych reprezentacji juniorów do lat 18 przed przyszłorocznym turniejem UEFA (w maju w NRD). Ostatecznie ustalono, że pierwszy mecz Polski z Cypru odbędzie się 28.X. w Radomiu (na stadionie Radomskich o godz. 12.00), a rewanż 28 marca 1980 r. w Cyprze.

— Termin pierwszego meczu bardzo nam odpowiada — powiedział kierownik sekcji młodzieżowej PZPiP, Piotr Marcin Bogdanowicz. Pomożemy nam rozegrać drugiego meczu również w tym roku, nasz przeciwnik zgłosił sugestie, co z uwagi na nasz gwarunkijni matrymonijnie byłoby dla nas korzystnym.

— Trener Henryk Apostel pozwolił następującym piłkarzom: bramkarz — Robert Gaszyński (Włocławek), Janusz Przybylski (Poznań), obrońcy — Jerzy Matys (Śląsk).

I mistrzostwa Warszawy w badmintonie

(P) Kalendarz warszawskich imprez sportowych wzbogaca się o nowe ciekawe zawody. Od piątku do niedzieli rozegrane zostaną mistrzostwa stołowej badmintonu. W piątek i sobotę (19-20.X.) — początek gier o godz. 16 odbędzie się eliminacje w sali zespołu szkół przy ul. Otwockiej 3. Organizatorzy zapraszają uczestników chętnych. Startować mogą też niezaproszeni w Polskim Związku Badmintonu. Dla nich przewidziano 4 miejsca w półfinałach. Decydujące spotkania rozegrane zostaną w niedzielę (21.X.) w sali Pałacu Młodzieży — początek o godz. 12.

— Działacze PZBad mieli trudności z ustaleniem, czy w Warszawie rozgrywane będą mistrzostwa. Nie zachowało się bowiem żadne dokumentacja, dlatego też mistrzostwa uznano za pierwsze. (PAP)

Bokserki Puchar Świata

(P) Do półfinałów pierwszego turnieju o bokserki Puchar Świata amatorów zakwalifikowało się po 10 zawodników z USA i ZSRR, po 5 z Azji „A” i Ameryki Płn. (Portoryko), po 4 z Afryki i Azji „B”, 3 z Oceanii i 2 z Europy. W niedzielę odbyły się w nowojorskiej hali Madison Square Garden pojedynki półfinałowe w 6 wagach: papierowej, koguciej, lekkiej, półśredniej, średniej i ciężkiej.

— Najciekawsza walka stojąca na wysokim poziomie toczyła się w kategorii średniej Władimir Sici (ZSRR) i Alex Ramos (USA). W pierwszym dwóch setach tego niezwykle zażadnego pojedynku przeważał piśmiarski radziecki. W III rundzie 18-letni Ramos przeszedł do zdecydowanego ataku i zadał kilka silnych prawych sierpow. Amerykanin wygrał starcie, ale nie wystarczyło to do sukcesu w całej walce, której zwycięzca został Sici (3:2).

WYNIKI:

— waga papierowa — Kamil Saffin (ZSRR) pokonał 3:0 Williama Johnstone (Oceanica-Australia), Richard Sandoval (USA) wygrał 6:0 z Gilem Jamile (Azja „B”) — Filipiny;

— kogucia — Hwang Chul Sun (Azja „A”) — Korea Płd.) znokautował w II r. Richarda Pittmana (Oceanica) — Wyspy Cooka; Jackie Beard (USA) zwyciężył 3:0 Luisa Pizarro (Ameryka Płn. — Portoryko);

— lekka — Wiktor Demianenko (ZSRR) pokonał przez przewagę w III r. Michaela Domingueza (Ameryka Płn. — Portoryko); Davey Armstrong (USA) wygrał 6:0 z Rene Wellerem (Europa — RFN);

— półśrednia — Eddie Green (USA) pokonał 3:0 Kyung Mina (Azja „A”) — Korea Płd.); Aleksander Kozłuk (ZSRR) znokautował w I r. Davida Halla (Oceanica — Australia);

— średnia — Park Young Kyu (Azja „A”) — Korea Płd.) wygrał przez przewagę w II r. z Andrew Stanowichem (Oceanica — Nowa Zelandia); Władimir Sici (ZSRR) wygrał 3:2 z Alexem Ramosem (USA);

Przypominamy, że radio i telewizja rozpoczynają relację z meczu o godz. 19.35 w progr. I.

W środę rozegranych zostanie sześć spotkań w innych grupach eliminacyjnych mistrzostw Europy. Zmierzą się w grupie I: Irlandia — Bułgaria i Irlandia Płn. — Anglia; w grupie II: Belgia — Portugalia i Szkocja — Austria; w grupie VI: Węgry — Finlandia; w grupie VII: RFN — Walia. (L.S.)

Reprezentacja CSRS w Warszawie

Zieutyry zmierzają się o godz. 17.30 na Stadionie Wojska Polskiego z drużyną Czechosłowacji o miejsce w turnieju olimpijskim. Reprezentacja CSRS przybyła do Warszawy w poniedziałek połącznym wieczorem i zamieszkała w hotelu „Victoria”. Rano piłkarze zwiedzili miasto, a po południu, o godz. 17.30 odbył godzinny trening na Stadionie Wojska Polskiego.

— Trener Frantisek Havranek ma do dyspozycji 16 piłkarzy. Oto oni: bramkarze: Seman (Lok Koszyce) i Caloun (Szkoda Pilzno), obrońcy: Mazura (Zbrojovka Brno), Radimec i Rygel (oba Banik Ostrava), Vlachoviczek (Zbrojovka), Macela (Dukla Praga), Koubek (RH Cheb); rozgrywający i napastnicy: Berger, Stambacher, Vizek (wszystcy Dukla), Szreiner i Liczka (oba Banik), Zelen-sky (Banska Bystrzyca), Janeccka (Zbrojovka), Dusan Herda (Slavia Praga).

„Złota piłka”

(P) Młodzi piłkarze, grający w turnieju o „Złotą piłkę”, stoczyli już 30 meczów. Strzelili w nich 1612 bramek. Tysiąc pięćdziesiąt gola zdobył Tomasz Michalowicz ze Skry (Szkoda Podstawa nr 320). Urzyna on za to specjalną nagrodę od Ryszarda Kuleszy.

— Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 296, występująca pod nazwą „Życie Warszawy”, grała we wtorek ze Stalą Rzeszową (Szkola Podst. nr 248). Wynik był remisowy — 3:3, a w strzelaniu karnych lepsi okazali się rywale (5:4).

— W czwartek odbędzie się mecz decydujący o awansie do pierwszego czwórki w każdej z trzech grup wiekowych. Początek spotkań o godz. 13 na białych koło Stadionu Dziesięciolecia.

— Polsk Związek Piłki Nożnej postanowił ufundować puchar dla drużyny, która wygra turniej w najstarszej grupie. Wstępują w niej uczniowie mający 13 i 14 lat. (v)

Moskwa 80

Napływają zamówienia na bilety

(P) W siedzibie Komitetu Organizacyjnego moskiewskich Igrzysk Olimpijskich odbyło się we wtorek trzecie spotkanie z attaché olimpijskimi. Tematem posiedzenia — zorganizowanego 27 dni przed rozpoczęciem igrzysk, były sprawy związane z akredytacją oficjalnych gości, sportowców i dziennikarzy, a także problemy rozdania biletów na zawody sportowe i imprezy kulturalne o programie olimpiady.

— Komitet Organizacyjny moskiewskich Igrzysk przygotował i w najbliższym czasie rozese do narodowych komitetów olimpijskich, formularze akredytacyjne. Formularze te posłużą do oficjalnego zgłoszenia sportowców, osób towarzyszących i dziennikarzy. Warto przypomnieć, iż oficjalną akredytację olimpijską — zgodnie z przepisami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — można otrzymać jedynie za pośrednictwem narodowego komitetu olimpijskiego. Podczas spotkania podano do wiadomości, że w Moskwie w okresie igrzysk przebywać będzie równocześnie 207 tys. zagranicznych i radzieckich gości.

— Komitet Organizacyjny otrzymuje każdego dnia dziesiąty listów z wielu krajów z prośbami o zarezerowanie biletów. Od 1 kwietnia 1979 r. sprzedano już 42 proc. biletów z puli przeznaczonych dla kibiców zagranicznych. Największą popularnością cieszą się zawody w gimnastyce, koszykówce, w skokach do wody, pływaniu, boksie, lekkoatletyce i piłce nożnej.

— Organizatorzy moskiewskiej olimpiady przeznaczyli dla zagranicznych kibiców ponad 30 proc. wszystkich biletów. Okazało się to jednak za mało. (PAP)

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH”

w Bytomiu, ul. Strzelców Bytomskich

ZATRUDNI

● pod ziemią — górników, ślusarzy, elektryków, mechaników urządzeń górniczych, cieplą górniczych oraz robotników niewykwalifikowanych

● na powierzchni — młynarzy i kobiety z kwalifikacjami w oddziałach

BUDOWLANICH:

● betoniarzy, operatorów sprzętu budowlanego, sprzączarzy ładowarek i suwnic, cieplą budowlanych i blacharzy.

MECHANICZNYCH:

● ślusarzy, kowali, instalatorów c.o. i wod.-kan. oraz elektryków

KOLEJOWYCH:

● maszynistów lokomotyw parowych, spalinowych i kolejowych

PRZERÓBKĘ MECHANICZNEJ WĘGLA:

● mechaników i elektryków do obsługi i konserwacji urządzeń mechanicznych pracowników niewykwalifikowanych — młynarzy i kobiety na powierzchni kopalni

● strażników straży przemysłowej

● stróżów i sprzączaczy

● obsługujących maszyny i urządzenia mechanicznej przeróbki węgla.

Od 1 stycznia 1980 r. kopalnia przechodzi na nowy system organizacji pracy tzw. czerobrygadowy — zapewniający 3 dni wolne po 6 dniach pracy.

Pracownikom niewykwalifikowanym kopalnia umożliwiła zdobycie atrakcyjnych i dobrze płatnych zawodów oraz stwarza bardzo dobre warunki placowe i socjalne. Zamiejscowym pracownikom zapewniono:

1. wygodny dojazd do pracy górnicykami liniami komunikacyjnymi
 2. zakwaterowanie w kwaterek prywatnych i we własnym hotelu robotniczym od 1 czerwca br.
 3. po dwóch latach nienagannej pracy przyspieszenie otrzymania mieszkania zakładowego lub spółdzielczego
 4. finansową pomoc na budowę własnego domu.
- Zgłaszający się do pracy powinni posiadać: dowód osobisty, książeczkę wojewską lub zaświadczenie o rejestracji wojewskiej, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo z ostatniego miejsca pracy oraz książkę ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami z poprzedniego miejsca pracy. Pracownicy podejmujący pracę pod ziemią kopalni w systemie czerobrygadowym, zapewniającym 3 dni wolne po 6 dniach pracy otrzymują:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
2. specjalne wynagrodzenie z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy lub podwójną „Kartę Górniczą” za efektywne przepracowanie każdego miesiąca
3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
4. dodatki stabilizacyjny przez okres 2 lat dla pracowników po raz pierwszy podejmujących pracę
5. nagrodę za nienaganną pracę pod ziemią
6. deputat węglowy od pierwszej przepracowanej dniówki w wysokości 8 ton rocznie
7. bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla wszystkich pracowników dołowych, którzy zawarli związek małżeński po 1.10.1974 r.
8. 13 i 14 pensję wg regulaminu kopalnianego.

Pracownicy podejmujący pracę na powierzchni kopalni otrzymują:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
 2. wynagrodzenie specjalne z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy — po roku pracy
 3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
 4. deputat węglowy w wysokości 8 ton — po roku pracy
 5. 13 pensja wg regulaminu kopalnianego.
- Wszystkim pracownikom kopalnia zapewnia:
1. bezpłatną odzież i obuwie robocze
 2. nagrody jubileuszowe po 25, 35, 45 i 55 latach pracy
 3. zakwaterowanie w kwaterek prywatnych lub domu Górniczym
 4. przyspieszenie terminu otrzymania mieszkania po 2-letniej nienagannej pracy.

Wszyscy pracownicy mają możliwość:

- podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych poprzez kursy wewnątrzzakładowe lub z ZWZ i Technikach, do których kopalnia udziela skierowań
- korzystania z wypoczynku w zakładowych ośrodkach wczasowych, sanatoriach krajowych i zagranicznych
- korzystania z wycieczek krajowych i zagranicznych
- uprawiania różnych dyscyplin sportowych w GKS „Ruch Radzionków”

Szczegółowe informacje w sprawie zatrudnienia udzielane są w Dziale Zatrudnienia Kopalni zatrudnionym od godz. 7-15 osobom lub telefonicznie pod numerem 81-40-51, wewn. 533 i 644.

Podejmując pracę w kopalni „Powstańców Śląskich” w Bytomiu zapewnią sobie zdobycie dobrze płatnego zawodu i dobrą stabilizację życiową, a w starszym wieku wysoką emeryturę z Karty Górniczej.

Jeśli pragniesz zapewnić sobie dobrą stabilizację życiową, dobre zarobki, osiągnąć szybko dla siebie i swojej rodziny poziom życia wysoki i nowoczesny — NIE ZWLEKAJ. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia KWK „Powstańców Śląskich” dojazd z Bytomia autobusem lub tramwajem linii 19.

Przy kopalni znajduje się Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje uczniów po skończeniu 8 klas szkoły podstawowej i nieprzekroczeniu 18 lat życia.

Szkoła posiada swoje filie w:

- Inowrocławiu — Szkoła Podstawowa nr 9, ul. Chemiczna 9 (88-101 kod)
- Namysłowie — Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Łącznińska 1 (46-180)
- Koszęcinie — Zbiorcza Szkoła Główna, ul. Sobieskiego 8 (42-730)

Kandydat do Szkoły Górniczej powinien osobie lub piśmie zgłosić chęć podjęcia nauki w szkole i załączyć świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, zamiejscowym uczniom zapewnią się zakwaterowanie w nowoczesnym internacie szkoły.

Informacji udziela i wypożyczają sekretariat szkoły w Bytomiu — Radzionkowie, ul. Zofii Nałkowskiej 2 (43-424) dojazd autobusem WPK Nr 17 i 94 z dworca WPK w Bytomiu

SKORZYSTAJ Z SZANSY ZDOBYCIA ZAWODU!

Wystawa z cyklu: „Artyści Warszawy” Laureaci imprez graficznych

MARIA DOMURAT-KRAWCZYK

Jesienią, czołowe galerie stołeczne udostępniły swoim widowniom wystawy laureatów imprez graficznych. Wśród nich: Biennale Grafiki w Warszawie, Międzynarodowe Biennale Plakatu w Warszawie, Międzynarodowy Festiwal Plakatu w Cannes, Biennale Sztuki w Warszawie, Międzynarodowe Biennale Grafiki Książkowej i Ilustracji w Warszawie, Międzynarodowe Targi Książki (IBA) w Lipsku.

Grafika warsztatowa, ilustracja i plakat łączą fakt możliwości powielania prac, rejestrowania i dystrybucji ich odbiorców. Jest jednak bardzo długi. Stąd szczególnie słowa uznania należą się autorom eksperymentów: Wiesławowi Borowskiemu i Koju Kamolowi, którzy zaaranżowali wystawę w sposób, który sprawia, że żaden z działów grafiki nie stracił swej autonomii.

W grafice warsztatowej, obok technicznej wirtuozerii, zwraca uwagę doświadczenie i ścisłe poszukiwanie formy z treścią. Mocną pozycję, ugruntowaną w długiej polowej (lat 60), nadal utrzymuje litografia. Spotykamy tu kompozycje rozwiązywane przy użyciu niezwykle rzadkich kolorów: czerni, perłowych szarości i bieli, są także przykłady mistrzowskiego operowania kolorem.

Mamy też możliwość porównania różnych sposobów posługiwania się linijnością, który przebiega drogą od chwili, gdy kopiował doświadczenia drzeworytników, do chwili, gdy wstawia za pomocą linijki i kłosa wykładający jej koncepcję.

Z dokumentacją i wariantami w katalogu wynika, że mamy podgląd do dumy z osiągnięć twórczości graficznej stołecznej. Warszawa tworzy zbierając laury nie tylko w imprezach ogólnopolskich i międzynarodowych w Polsce, ale odnosi sukcesy również poza granicami kraju. Wystarczy wymienić:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
2. specjalne wynagrodzenie z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy lub podwójną „Kartę Górniczą” za efektywne przepracowanie każdego miesiąca
3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
4. dodatki stabilizacyjny przez okres 2 lat dla pracowników po raz pierwszy podejmujących pracę
5. nagrodę za nienaganną pracę pod ziemią
6. deputat węglowy od pierwszej przepracowanej dniówki w wysokości 8 ton rocznie
7. bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla wszystkich pracowników dołowych, którzy zawarli związek małżeński po 1.10.1974 r.
8. 13 i 14 pensję wg regulaminu kopalnianego.

Pracownicy podejmujący pracę na powierzchni kopalni otrzymują:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
 2. wynagrodzenie specjalne z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy — po roku pracy
 3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
 4. deputat węglowy w wysokości 8 ton — po roku pracy
 5. 13 pensja wg regulaminu kopalnianego.
- Wszystkim pracownikom kopalnia zapewnia:
1. bezpłatną odzież i obuwie robocze
 2. nagrody jubileuszowe po 25, 35, 45 i 55 latach pracy
 3. zakwaterowanie w kwaterek prywatnych lub domu Górniczym
 4. przyspieszenie terminu otrzymania mieszkania po 2-letniej nienagannej pracy.

Wszyscy pracownicy mają możliwość:

- podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych poprzez kursy wewnątrzzakładowe lub z ZWZ i Technikach, do których kopalnia udziela skierowań
- korzystania z wypoczynku w zakładowych ośrodkach wczasowych, sanatoriach krajowych i zagranicznych
- korzystania z wycieczek krajowych i zagranicznych
- uprawiania różnych dyscyplin sportowych w GKS „Ruch Radzionków”

Szczegółowe informacje w sprawie zatrudnienia udzielane są w Dziale Zatrudnienia Kopalni zatrudnionym od godz. 7-15 osobom lub telefonicznie pod numerem 81-40-51, wewn. 533 i 644.

Podejmując pracę w kopalni „Powstańców Śląskich” w Bytomiu zapewnią sobie zdobycie dobrze płatnego zawodu i dobrą stabilizację życiową, a w starszym wieku wysoką emeryturę z Karty Górniczej.

Jeśli pragniesz zapewnić sobie dobrą stabilizację życiową, dobre zarobki, osiągnąć szybko dla siebie i swojej rodziny poziom życia wysoki i nowoczesny — NIE ZWLEKAJ. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia KWK „Powstańców Śląskich” dojazd z Bytomia autobusem lub tramwajem linii 19.

Przy kopalni znajduje się Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje uczniów po skończeniu 8 klas szkoły podstawowej i nieprzekroczeniu 18 lat życia.

Szkoła posiada swoje filie w:

- Inowrocławiu — Szkoła Podstawowa nr 9, ul. Chemiczna 9 (88-101 kod)
- Namysłowie — Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Łącznińska 1 (46-180)
- Koszęcinie — Zbiorcza Szkoła Główna, ul. Sobieskiego 8 (42-730)

Kandydat do Szkoły Górniczej powinien osobie lub piśmie zgłosić chęć podjęcia nauki w szkole i załączyć świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, zamiejscowym uczniom zapewnią się zakwaterowanie w nowoczesnym internacie szkoły.

Informacji udziela i wypożyczają sekretariat szkoły w Bytomiu — Radzionkowie, ul. Zofii Nałkowskiej 2 (43-424) dojazd autobusem WPK Nr 17 i 94 z dworca WPK w Bytomiu

SKORZYSTAJ Z SZANSY ZDOBYCIA ZAWODU!

tylko kilka spośród imprez, których byli laureatami: Międzynarodowe Biennale Grafiki w Warszawie, Międzynarodowe Biennale Plakatu w Warszawie, Międzynarodowy Festiwal Plakatu w Cannes, Biennale Sztuki w Warszawie, Międzynarodowe Biennale Grafiki Książkowej i Ilustracji w Warszawie, Międzynarodowe Targi Książki (IBA) w Lipsku.

Grafika warsztatowa, ilustracja i plakat łączą fakt możliwości powielania prac, rejestrowania i dystrybucji ich odbiorców. Jest jednak bardzo długi. Stąd szczególnie słowa uznania należą się autorom eksperymentów: Wiesławowi Borowskiemu i Koju Kamolowi, którzy zaaranżowali wystawę w sposób, który sprawia, że żaden z działów grafiki nie stracił swej autonomii.

W grafice warsztatowej, obok technicznej wirtuozerii, zwraca uwagę doświadczenie i ścisłe poszukiwanie formy z treścią. Mocną pozycję, ugruntowaną w długiej polowej (lat 60), nadal utrzymuje litografia. Spotykamy tu kompozycje rozwiązywane przy użyciu niezwykle rzadkich kolorów: czerni, perłowych szarości i bieli, są także przykłady mistrzowskiego operowania kolorem.

Mamy też możliwość porównania różnych sposobów posługiwania się linijnością, który przebiega drogą od chwili, gdy kopiował doświadczenia drzeworytników, do chwili, gdy wstawia za pomocą linijki i kłosa wykładający jej koncepcję.

Z dokumentacją i wariantami w katalogu wynika, że mamy podgląd do dumy z osiągnięć twórczości graficznej stołecznej. Warszawa tworzy zbierając laury nie tylko w imprezach ogólnopolskich i międzynarodowych w Polsce, ale odnosi sukcesy również poza granicami kraju. Wystarczy wymienić:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
2. specjalne wynagrodzenie z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy lub podwójną „Kartę Górniczą” za efektywne przepracowanie każdego miesiąca
3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
4. dodatki stabilizacyjny przez okres 2 lat dla pracowników po raz pierwszy podejmujących pracę
5. nagrodę za nienaganną pracę pod ziemią
6. deputat węglowy od pierwszej przepracowanej dniówki w wysokości 8 ton rocznie
7. bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla wszystkich pracowników dołowych, którzy zawarli związek małżeński po 1.10.1974 r.
8. 13 i 14 pensję wg regulaminu kopalnianego.

Pracownicy podejmujący pracę na powierzchni kopalni otrzymują:

1. zaszerogowanie osobiste zgodnie z układem zbiorowym pracy PW w zależności od kwalifikacji i miejsca pracy
 2. wynagrodzenie specjalne z „Karty Górniczej” w zależności od zaszerogowania i stażu pracy — po roku pracy
 3. dodatki do płac wynikające z przepisów branżowych
 4. deputat węglowy w wysokości 8 ton — po roku pracy
 5. 13 pensja wg regulaminu kopalnianego.
- Wszystkim pracownikom kopalnia zapewnia:
1. bezpłatną odzież i obuwie robocze
 2. nagrody jubileuszowe po 25, 35, 45 i 55 latach pracy
 3. zakwaterowanie w kwaterek prywatnych lub domu Górniczym
 4. przyspieszenie terminu otrzymania mieszkania po 2-letniej nienagannej pracy.

Wszyscy pracownicy mają możliwość:

- podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych poprzez kursy wewnątrzzakładowe lub z ZWZ i Technikach, do których kopalnia udziela skierowań
- korzystania z wypoczynku w zakładowych ośrodkach wczasowych, sanatoriach krajowych i zagranicznych
- korzystania z wycieczek krajowych i zagranicznych
- uprawiania różnych dyscyplin sportowych w GKS „Ruch Radzionków”

Szczegółowe informacje w sprawie zatrudnienia udzielane są w Dziale Zatrudnienia Kopalni zatrudnionym od godz. 7-15 osobom lub telefonicznie pod numerem 81-40-51, wewn. 533 i 644.

Podejmując pracę w kopalni „Powstańców Śląskich” w Bytomiu zapewnią sobie zdobycie dobrze płatnego zawodu i dobrą stabilizację życiową, a w starszym wieku wysoką emeryturę z Karty Górniczej.

Jeśli pragniesz zapewnić sobie dobrą stabilizację życiową, dobre zarobki, osiągnąć szybko dla siebie i swojej rodziny poziom życia wysoki i nowoczesny — NIE ZWLEKAJ. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia KWK „Powstańców Śląskich” dojazd z Bytomia autobusem lub tramwajem linii 19.

Przy kopalni znajduje się Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje uczniów po skończeniu 8 klas szkoły podstawowej i nieprzekroczeniu 18 lat życia.

Szkoła posiada swoje filie w:

- Inowrocławiu — Szkoła Podstawowa nr 9, ul. Chemiczna 9 (88-101 kod)
- Namysłowie — Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Łącznińska 1 (46-180)
- Koszęcinie — Zbiorcza Szkoła Główna, ul. Sobieskiego 8 (42-730)

Kandydat do Szkoły Górniczej powinien osobie lub piśmie zgłosić chęć podjęcia nauki w szkole i załączyć świadectwo lekarskie o stanie zdrowia, zamiejscowym uczniom zapewnią się zakwaterowanie w nowoczesnym internacie szkoły.

Informacji udziela i wypożyczają sekretariat szkoły w Bytomiu — Radzionkowie, ul. Zofii Nałkowskiej 2 (43-424) dojazd autobusem WPK Nr 17 i 94 z dworca WPK w Bytomiu

SKORZYSTAJ Z SZANSY ZDOBYCIA ZAWODU!

CO I GDZIE

TEATR

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego — godz. 18 „Sonata Beethowska”

KINA

Baltia — „Placówka” prod. pol. lat 12, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

Przyjam — „Zapach kobiety” prod. wł. lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30

Phoklenie — „Krabat” prod. czes. lat 12, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

Hel — „Cztery noce marzeń” prod. franc. lat 13, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

Odeon — „Sto koni do stajni” prod. pol. lat 13, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

Walter — „Alfajda ucieka po raz ostatni” prod. franc. lat 13, godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30

WYSTAWY

RADOM — Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa malarstwa polskiego XIX i XX wieku, 2 radomskich wystaw artystycznych

Baltia — Wystawa z okazji 30-lecia PRL

Baltia — Wystawa Artystycznych i Niezależnych

Club „Empik” — „Spotkania ze sztuką” — wystawa artystów plastycznych Jacka Waliszewskiego

SZYDŁOWIEC — Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamkowe czynne codziennie w godz. 10-19, po niedzieliach i dniach wolnych od pracy, w soboty od 9-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

WARKA — Muzeum im. Piłsudskiego — czynne codziennie od poniedziałku do 19.30, w soboty od 10-13.30, w niedzielę od 10-13.30

ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE • ŻYCIE RADOMSKIE

Eksportowe progi i bariery

Lokalne rezerwy do zagospodarowania

W tym roku z woj. radomskiego wysłanych zostanie na eksport ok. 13 proc. wszystkich nowo wyprodukowanych towarów a wśród nich m.in. 134 tys. maszyn do szycia, 43 tys. maszyn do pisania, 9 tys. kucharek gazowych i 6,5 tys. kucharek elektrycznych z „Waltera”, ponad 2160 par obuwia z „Radokoru”, około 900 tys. aparatów telefonicznych z RWT oraz 44 tys. owoców z WSO o łącznej wartości ponad 5,9 mld zł. Można by jeszcze więcej gdyby nie różnego rodzaju bariery, które dają o sobie znać w trakcie realizacji zadań.

Kooperacyjne kłopoty

Obok tzw. trudności obiektywnych jak choćby straty w mocach produkcyjnych spowodowane przez ostrą zimę oraz brak zamówień na niektóre towary wytwarzane w zakładach przemysłowych woj. radomskiego są i inne przyczyny, których usunięcie z pewnością przyczyniłoby się do zwiększenia rozmiarów produkcji eksportowej. Szczegółowo mówiono o tym w czasie ostatniej, wojewódzkiej rady kierowników zakładów produkujących na rynek zagraniczny.

Np. w radomskim „Walterze”, który daje prawie czwartą część eksportu woj. radomskiego, potrzeby krajowego budownictwa mieszkaniowego spowodowały, że od tego roku niemal w całości zaniechano eksportu 4-palnikowych kucharek gazowych, od lat będącego mocną pozycją radomskiego zakładu. Kooperacyjne kłopoty z uruchamianiem no-

wej produkcji maszyn do szycia „Singer” związane ze zmniejszonymi dostawami korpusów odlewanych w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej (władze, potrzeby motoryzacji są ważniejsze) sprawiły, że za granicę wysłano mniej maszyn niż początkowo planowano. Kłopoty są także z drewnianymi podstawami do maszyn, gdyż ich producent (zakłady podległe przedsiębiorstwu „Las” w Radomiu) ma ograniczone możliwości produkcji. Podobnie jest z wytwarzaniem setek drobnych detali, składających się na wyroby ze znakiem „Lucznika”.

Dobry towar w złym opakowaniu

Problemy mają i inni. Na przykład, w pionkowskim „Chemomontazu” mogłoby zwiększyć rozmiary eksportu, gdyby nie trudności ze zdobyciem potrzebnych ilości stali oraz niewłaściwe obciążenie finansowe zakładu przez pracowników zatrudnionych na zagranicznych budowach. W Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej rozmiary eksportu jabłek hamuje brak... odpowiednich opakowań. Brak drewnianych skrzynek o wymaganych rozmiarach oraz dobrej jakości, tekturowych „kartonów” sprawia, że chociaż są zagraniczni odbiorcy na jabłka trzeba zmniejszać rozmiary eksportowych wysyłek. Na złą jakość opakowań dostarczanych przez producenta z Niewolowa narzekają również w przysuskim „Hortexie”, który ma wręcz nieograniczone rynki zbytu na produkowane przez siebie mrożonki owocowe i mieszanki warzywne. Natomiast „Rozmet” z Chlewiaka chciałby eksportować produkowane przez siebie huśtawki i karuzele, ale nie wiadomo, które z przedsiębiorstw handlu zagranicznego ma się zająć ich sprzedażą.

Połączona działalność

Oczywiście nie wszystkie problemy, które hamują produkcję eksportową, możliwe są do natychmiastowego rozwiązania. Są jednak i takie, którym można zaradzić na lokalnym podwórku podejmując konkretne, gospodarskie działania. Na przykład wydaje się, że kooperacyjne kłopoty „Waltera” z odlewami korpusów do maszyn można rozwiązać uruchamiając ich produkcję w jednym z zakładów odlewniczych podległych radomskiemu zjednoczeniu. Jest nawet chętny — Fabryka Wyrobów Metalowych w Przysusie, która po otrzymaniu niezbęd-

nej linii technologicznej gotowa jest produkować dla „Waltera” w sukurs „walerowski” potrzebom mogłaby przyjąć z pewnością i spódnice, które pracownicy tego zakładu wytwarzają w domu.

Obok decyzji gospodarczych czy produkcyjnych do załatwienia są i inne, zgłoszone propozycje. Na przykład, kto wie czy w niektórych przypadkach nie połączyć wysiłków i wspólnie zająć się eksportem? Taka możliwość istnieje w pionkowskim „Chemomontazu”, który z powodzeniem mógłby podjąć się bardziej opłacalnego w takim wydaniu montażu urządzeń wytwarzanych choćby w kieleckim „Chemarze”. Można też połączyć siły WSO i Zakładów „Hortexu” we wspólnym eksporcie owoców i przetworów owocowo-warzywnych. Podobnych propozycji jest więcej. Problem w tym, aby je teraz spokojnie rozważyć i w miarę możliwości szybko sfinalizować, gdyż leży to po prostu w interesie całej gospodarki narodowej.

TADEUSZ M. ZAJĄC

„Vera” — WPHW

Przykład współpracy z korzyścią dla klienta

Duży i nowoczesny zakład materiałów obiciowych „Vera” w Łodzi bardzo nieśmiało stawiał pierwsze kroki przed trzema laty. Produkowane tu wyroby były atrakcyjne, ale jak do każdego nowego handlu podchodził z pewną rezerwą „Vera” postanowiła spróbować wówczas — dokonując uprzednio niesłusznych korekt w technologii — zastosowania tkanin do tapetowania ścian. Zastępca dyrektora ds. handlowych Bogdan Sumera, nie ukrywał, że wybierając partnera działano wówczas z dużą dozą asekuracji.

— W Warszawie na to nie pójdą, w innych większych ośrodkach również, spróbujemy więc zaryzykować w mieście średniej wielkości. Tak doszło do kontaktu producenta z radomskim WPHW.

Moment był stosowny. Własnie jesienią radomscy handlowcy organizowali w hali „Radokoru” wystawę wnętrz mieszkalnych połączoną ze sprzedażą mebli. Specjaliści z „Vera” przyjechali i w jednym z witrin pokazywali swoją nowość. Rozpisano ankietę, w której zwiedzający wystawę i klienci stwierdzali zgodność — bardzo ładne, choć zważywszy na cenę — 200 zł na 1 m kw. — trochę za drogie.

Wkrótce po wystawie przyszła do Radomia pierwsza partia tekstylnych tapet. W sklepie meblowym WPHW uruchomili punkt, w którym można było zamówić nie tylko ułożenie materiału na ścianie lecz również dokonanie obicia żądanej tkaniną nabywanych (tzw. mebli białych).

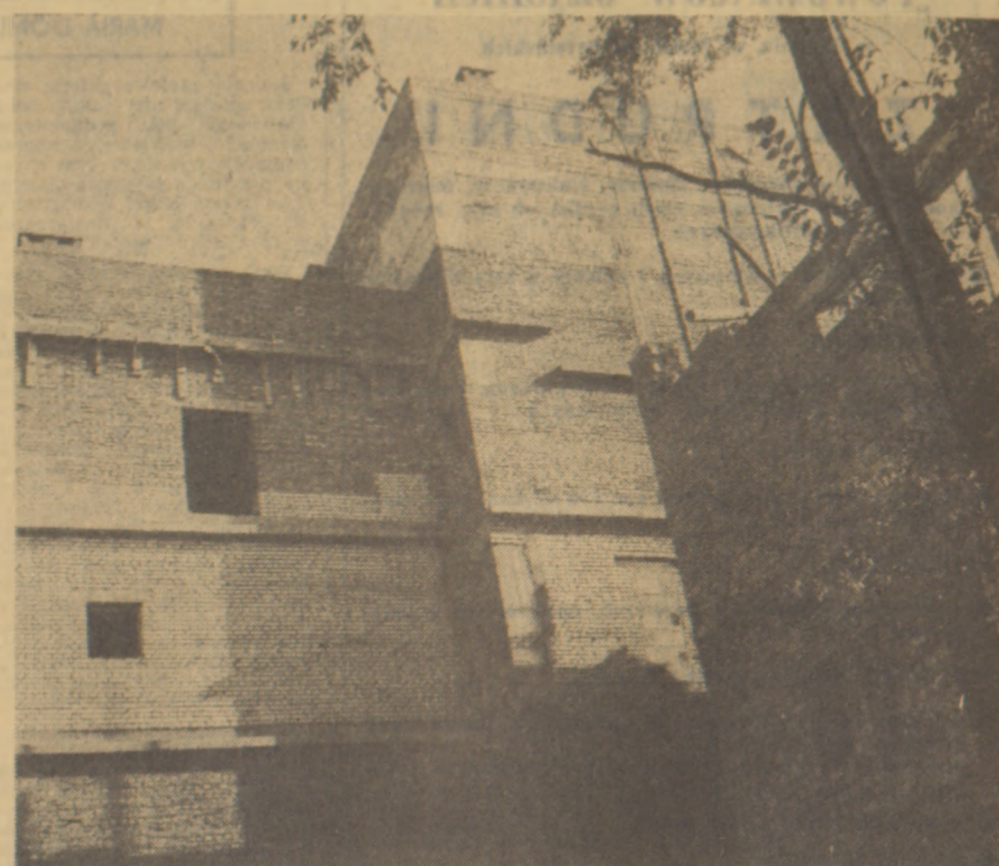
Dziś nikt już nie narzeka na wysoki koszt, a klientów przybywa z każdym tygodniem. Tekstylne tapety z „Vera” dla których poligonem doświadczalnym był Radom zdążył w pełni egzaminu. Jest z czego wybierać. Łódzki zakład opuszcza rocznie 406

Ocena działalności sportowo-wychowawczej w RKS Broń

RKS Broń jako jedyny klub spośród klubów sportowych woj. radomskiego i kieleckiego objęty jest oceną realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1977 r. w sprawie dalszego rozwoju kultury fizycznej.

13 bm. odbyło się w Radomiu spotkanie działaczy i zawodników RKS Broń, bilansujące 2-letni okres wykonania zadań postawionych we wspomnianej uchwale Biura Politycznego. W spotkaniu, które prowadził prezes klubu Zbigniew Bajek, uczestniczyli przedstawiciele GKKFIS, prezes PZTS Jerzy Dachowski. W dyskusji stwierdzono, że radomski klub dobrze wywiązał się ze swoich zadań w zakresie działalności ideowo-wychowawczej w klubie. Przykładem — powołanie samorządu zawodniczego, reprezentującego interesy zawodników i ich potrzeby, nie tylko materialne. Pozytywnie oceniono także realizację zadań sportowych, wskazując jednocześnie na możliwość poprawienia wyników przez poszczególne sekcje a zwłaszcza sekcję tenisa ziemnego. Podkreślono potrzebę budowy własnej hali sportowej, co w znacznym stopniu poprawiłoby działalność sportową i wychowawczą klubu. (J.ch.)

Na budowie teatru



Przyszła siedziba Teatru Powstanców im. Jana Kochanowskiego na Placu Zwycięstwa w Radomiu powstaje z fragmentów starego budynku. Remont generalny zamieni jednak całkowicie dotychczasową bryłę budynku oraz jego funkcjonalność. Roboty idą właściwym tempem odciek przysięgłemu na stałe ekipy z przedsiębiorstw, które pomagają realizować to prestiżowe w mieście wojewódzkie zadanie.

Wybudowano już tę część gdzie mieścić się będzie scena główna. Najwcześniej jednak gotowa będzie sala i scena kameralna, przewidziana do oddania mniej więcej za rok. (m)

Fot. Bronisław Duda

Lekarz z Radomia na kongresie w Badmergenheim

Znany radomski lekarz, Zacheusz Pawlak, autor książki pt. „Przeżyłem” wyjechał do Badmergenheim (RFN) na rozpoczętą się w tej miejscowości 17 bm. Kongres Światowej Unii Lekarzy Piszących. Dr Pawlak wchodzi w skład 4-osobowej grupy lekarzy reprezentujących Polskę i przedstawi na kongresie referat poświęcony pamięci ofiar polskiej kampanii antysemickiej przez hitlerowców w obozie zagłady w Majdaniku. (am)

Miedzy nami

Gospodarujemy rozsądnie

Dziwnie i bardzo niefortunnie wygląda dystrybucja ciepła w Radomiu. W jednych budynkach, bądź częściach obiektów mieszkalnych jeszcze się nie rozpoczęła sezon grzewczy za to w innych lokatorom potężnie sypie z czoła, a do grzejników trudno się dotknąć.

Nasz czytelnik z ulicy Akademickiej 6 — p. Marian Sz., którego mieszkanie zamieniło się w taką właśnie rymaszkę lańnię ma dużo racji wyrażając obawy o zimowe zapasy opału. Ostatecznie można ten tropik jakoś wytrzymać utrzymując mieszkanie przez całą dobę, ale co będzie w grudniu?... (am)

Dyżur poselski

W czwartek 18 bm. w ramach dyżurów poselskich, w budynku Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Zeromskiego 53 (gabinet przewodniczącego WRN, pokój nr 103) przyjmować będzie wyborców w sprawach skarg i wniosków posłanka na Sejm PRL — Krystyna Zaczęć.

Dyżur trwa w godzinach 13—18. (bw)

Dzień Radomia

SPOTKANIE. W ramach działalności Klubów w 19 bm. w kawiarni „Klubowa” przy ul. Warszawskiej 17/21 odbędzie się spotkanie członków Kół Pań i Członków Kół Seniorów działających przy Automobilklubie Świętokrzyskim. W trakcie spotkania wystąpi kapela „Hajniacy”. Początek godzina 18.

KARTKA Z RAJDU. Kolorową uroczystość wraz z serdecznymi pozdrowieniami dla czytelników „Życia” otrzymaliśmy od drużyny Radomskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Wincentowie, która uczestniczyła w IX Rajdzie Górskim Ceramików. Dziękujemy.

ZGUBA. Dowód osobisty oraz inne dokumenty wydane na naliczko — Marianna W. — zgubiła do odebrania w...

Idziemy do kina

Mistrzowie kina amerykańskiego

W kinie Studyjnym „Pokolenie” zobaczymy filmy prod. USA, których twórcami są znakomici reżyserzy amerykańscy.

Od 17—18 bm. film z 1974 roku pt. „Człowiek klanu” w reż. Terence Younga, twórcy znanego u nas „Samuraja i cowbojów”. Film opowiada o ucieczce, jaką toczy samotny Murzyn z rasistowską zarządką. W roli głównej Richard Burton.

W dniach 19—20 bm. film z 1967 r. nagrodzony piętoma „Oskarami” pt. „W upalną noc” w reż. Normana Jewisona. Reżyser podejmuje dramat — szczególnie w latach 60 w USA — problem równości ludności białej i czarnej wobec prawa. W roli głównej Sidney Poitier.

Od 21—22 bm. słynny obraz z 1977 r. pt. „Julia” w reż. Freda Zinnemanna, zdobywca trzech „Oscarów”. Główna warstwa filmu to zbudowany z delikatnej tkanki psychologicznej obserwacji Kameralny zapis stanów emocjonalnych postaci tytułowej oraz autorki scenariusza Lillian Hellman, znanej dramatopisarki amerykańskiej.

W dniach 27—28 bm. „Przyjaciele Eddiego” z 1973 r. w reż. Petera Yatesa. Twórcą kreśli obraz świątka, w którym przestępstwo jest powszechne jak codzienny chleb, na który zarabia się zbrodnią, świątkiem, gdzie policjanci i przestępcy tworzą wspólną sieć znajomości, zależności i nienawiści.

Na zakończenie, w dniach od 29 do 31 bm. „Mściciel” z 1972 r. w reż. Clint Eastwooda. Film plasuje się na pograniczu między klasycznym westernem i spaghettem — westernem, akcja rozwija się dynamicznie i trzyma w napięciu, a groza przeplata się z humorem i groteską. (m.s.)

Witaminy

na naszych stołach

SALATKA ZŁOCIŚTA

4 spore ugotowane marchewki, taka sama ilość (ok. 300 g) marynowanej dyni, 2 winne jabłka, sól, łyżeczka soku z cytryny, gałązka zielonej pietruszki.

Marchew, dynię i obrane jabłka pokrajać w drobną kostkę, posolić, skropić sokiem z cytryny, wymieszać, ułożyć w salaterce, przybrać gałązką zielentiny.

• ze sportu •

Młodzi tenisiści Budowlanych startowali w Katowicach na rozgrywanym tam turnieju drużynowym mistrzostw Polski o miejsca od 5 do 8. Radomianie pokonali AZS Poznań 6:3, ulegając następnie AZS Warszawa 4:5 i Budowlanym Katowice 2:7. Ostatecznie radomscy juniorzy zajęli w tegorocznych rozgrywkach siódma lokatę wśród najlepszych zespołów kraju, co jest sporym sukcesem. (am)

Zaplecze — w młodzi

Trzeba wylawiać sportowe talenty

Nieudany występ reprezentacji naszego województwa na VI Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzi (w klasyfikacji krajowej 38 miejsce) jest szeroko komentowany w środowisku sportowym. Temu tematowi poświęcona była narada aktywów sportowego, gdzie dokonano szczegółowej analizy niepowodzenia sportowej młodzi. Ocenę przedstawił Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki UW oraz Wojewódzka Federacja Sportu. W dyskusji zwracano uwagę na wiele znanych, a jednocześnie nie rozwiązanych do dziś problemów takich jak: szczupła baza techniczna i kadrowa, niedostateczna współpraca klubów ze szkołami, wadliwy system sportowego współzawodnictwa oraz przywiązanie większej wagi do punktów, niż tworzenia silnego i szerokiego zaplecza młodzieżowego.

Problemy to wszak nie nowe, a do działania zobowiązują kolejne programy rozwoju sportu i kultury fizycznej w regionie. Toteż — jak podkreślił w swoim wystąpieniu obecny na naradzie wojewoda Roman Maćkowski — należy wreszcie z większą konsekwencją i odpowiedzialnością przystąpić do realizacji przyjętych założeń i wniosków. Sportyści są częścią tej sportowej aktywności, nie tylko w obliczu niepowodzeń rozliczając odpowiedzialność ludzi za postęp w tej dziedzinie życia społecznego.

Obok systematycznej oceny uzyskanych efektów nie można zapominać o dalszym upowszechnianiu sportu, szczególnie w terenie. Wiele klubów terenowych jak np. Proch w Pionkach, mając

znakomite możliwości finansowania i odpowiednie zaplecze w postaci obiektów sportowych nie może pochwalić się dobrymi wynikami w sporcie kwalifikowanym i ustępuje znacznie mniejszym ośrodkom wiejskim jak np. Wsola.

Ten przykład powinien pościągnąć za sobą innych. W Wołanowie, Siennem, Skaryszewie. Należy wykorzystywać każdą okazję do zainteresowania młodzieży sportem. Nie czekajmy, że talenty przyjdą do nas, róbmy wszystko, aby poprzez odpowiednie organizowanie imprez wyłowić najzdolniejszych — stwierdził wojewoda R. Maćkowski. Takim celem mogą np. służyć wszystkie kluby dla niepełnosprawnych, które w przeszłości chłopcy w przerwach ligowych meczów piłkarskich na stadionie Broni oraz masowe biegi lekkoatletyczne podczas imprez piłkarskich na stadionie Radomia.

Gruntownych zmian wymaga geografia sportu w województwie. Ogromne pole do popisu mają szczególnie LZS. W klubach wiejskich powinny działać także sekcje jak kolarstwo, podnoszenie ciężarów a więc te, które mają na terenie wiejskim największe szanse rozwoju. (am)

KRONIKA DNIA

W Janusku gmina Pionki wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych Stanisława Śmiełanki. Spaliła się stodoła ze zbożem a następnie ogień przenosił się na zabudowania „casina” Stanisława Wągli. Gdzie spłonęła stodoła i obora. Straty wyniosły 200 tys. zł. Przyczyną pożaru ustaliła komisja. (bw)



Co interesuje środowisko

Młodzieżowe spotkania

Po raz dwunasty już organizowane są spotkania dyskusyjne w środowiskach młodzieżowych z cyklu „Młode Pokolenie Polskie Ludowe”. Organizatorami są: ZG Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, ZG Związku Socjalistycznej Młodzieży Powszechnej, RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”.

Celem spotkań jest kształtowanie postaw obywatelskich, wyzwalanie społecznej aktywności, uświadamianie potrzeb samokształcenia, rozwijanie zainteresowań, stwarzanie klimatu do nawiązywania kontaktów i wspólnego rozwiązywania problemów nurtujących młodych.

Tegoroczny cykl 10 spotkań dyskusyjnych będzie trwał od października br. do marca 1980 roku. Organizowane one będą, podobnie jak w latach poprzednich w klubach „Ruch”, „Rolnika”, gminnych, miejskich i zakładowych domach kultury, szkołach, hotelach, hufcach pracy, internatach, bibliotekach, jednostkach wojewódzkich. Spotkania będą miały w programie audycje radiowe i telewizyjne, pogadanki, prelegatów TWP.

Podejmować będą interesujące tematykę, dotyczącą spraw ogólnych i osobistych, prawo do życia w pokoju, marzenia czy rzeczywistość, co to znaczy być moralnym, jak się podobać, ja i kultura, choroby znane i nieznane, żona dla rolnika, nasz start w przyszłość, zawod — dylematy wyboru, jak wyżyć świat, nałóg czy tylko moda. (J.ch.)

Dziś dyżur psychiatry

Dziś, jak w każdą środę, w godz. 18—20 przy telefonie nr 219-14 dyżurować będą lekarz psychiatra oraz psycholog, którzy mogą odpowiadać na pytania oraz udzielać porad dotyczących walki z alkoholizmem i nalogiem pijarstwa, spraw małżeńskich, zagadnień psychiatrycznych i psychologicznych związanych ze sferą życia psychicznego i osobistego.

Dyżur organizuje Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej oraz dyrekcja Szpitala w Krynchowiecach. (ms)